Agnieszka Piela
Katowice, Uniwersytet Śląski

Niestabilne frazeologizmy z dawnym komponentem «odzieżowym»

Słowa kluczowe: diachronia, frazeologia, semantyka, ewolucja znaczeń.

W rozważaniach na temat słownictwa dawnej czy współczesnej mody zawsze podkreśla się szczególne właściwości leksyki «odzieżowej», tj. jej efemeryczność, chwiejność, zmienność. Nazwy odzieży podlegają ciągłej «modernizacji», nieustannej wymianie elementów leksykalnych, co ma oczywiście ścisły związek z przeobrażeniami zachodzącymi w świecie mody. Nic zatem dziwnego, że we współczesnej polszczyźnie nie odnajdziemy wielu zamierzchłych nazw ubiorów, ponieważ cechą leksyki «odzieżowej» jest jej wypadanie z systemu. Przykładem okresowo ustabilizowanych w polszczyźnie wyrazów, które jednak nie dotrwały do naszych czasów, są staropolskie nazwy garderoby, np.: *chobot*(*y*) ‘fałdziste spodnie, ogoniasty ubiór’, ‘but’ (SPXVI), *czecheł* ‘koszula lub suknia (szczególnie kobieca) z białego płótna’ (SStp), *kuczma* ‘rodzaj futrzanej czapki’ (SPXVI), *patyna* (*patynka*) ‘rodzaj obuwia, pantofel, sandał’, *rucho* ‘szata, suknia, odzież’ (SStp) (por. Borejszo 1990: 114).

Okazuje się, że nie tylko słownictwo «odzieżowe» jest w polszczyźnie niestabilne. Nie są trwałe również związki frazeologiczne mieszczące w swoim składzie komponent będący nazwą ubioru. Wydawać by się mogło, że frazeologizmy tego typu powinny być stabilniejsze i odporniejsze na działanie czasu niż leksyka «odzieżowa», bo przecież jedną z właściwości frazeologii jest «przechowywanie» leksemów mających marginesową pozycję w rezerwuarze słownym języka (Piela 2012b: 248). W rzeczywistości jest tak, że konstrukcje słowne z dawną nazwą ubioru, podobnie jak cała leksyka «odzieżowa», są labilne.

W artykule zaprezentuję związki frazeologiczne zawierające nazwę odzieży, które jeszcze do niedawna były notowane we współczesnych leksykonach. Chciałabym ustalić, jakie czynniki zdecydowały o przedłużeniu ich obecności w polszczyźnie. Do interesujących wniosków może prowadzić już samo przyjrzenie się konstrukcjom wyrazowym tego rodzaju, zwłaszcza że w polskiej literaturze lingwistycznej przeważnie omawia się słownictwo (głównie rzeczowniki) z zakresu mody, pokazuje jego ewolucję, przeobrażenia semantyczne itp., natomiast nie poświęca się wiele uwagi jednostkom frazeologicznym motywowanym dawnym komponentem «odzieżowym», a przecież losy wyrazów i frazeologizmów są ze sobą mocno splecione.

Dodam, że nazwy ubiorów traktuję szeroko. Zaliczam do nich wszelkie nazwy odzieży, którą człowiek wkładał na siebie jako okrycie ciała (ubiory wierzchnie i spodnie, okrycia głowy, rąk, nóg), oraz nazwy przedmiotów należących do tzw. akcesoriów ubioru, np. woreczki na pieniądze (por. Borejszo 1990: 12; Piela: w druku).

1. Dawne słownictwo «odzieżowe» stanowi we współczesnej polszczyźnie dość liczną klasę tzw. archaizmów rzeczowych, czyli nazw dawnych realiów, obecnie nieużywanych, bo niemających odpowiedników we współczesnej modzie, np.: *bekiesza*, *burka*, *czamara*, *giezło*, *kaleta*, *miech* / *mieszek*, *szarawary*, *szuba*, *żupan* (por. Borejszo 1990: 103–104). Ogólnie te wyrazy stosuje się tylko wtedy, gdy zachodzi konieczność nazywania dawnych realiów, mają więc ograniczony zasięg stosowania, są nacechowane chronologicznie, stanowią bierne słownictwo współczesnego języka polskiego (w USJP z kwalifikatorami: *historyczny* lub *przestarzały*; por. też Borejszo 1984: 377–378). Obserwacja zgromadzonego materiału prowadzi do wniosku, że przeważająca część frazeologizmów motywowanych niektórymi wymienionymi wyżej leksemami zakończyła już swój żywot w języku, tylko niektóre archaizmy rzeczowe zachowały się jeszcze w utartych związkach wyrazowych. Obie sytuacje zobrazuję odpowiednimi przykładami.

1.1. O tym, że wyraz trwa w języku dłużej niż utworzony z nim frazeologizm, świadczą dawne połączenia z wyrazami: *burka*, *kaleta*, *miech* // *mieszek*: *darować komu burkę*, *okryć kogo burką*, *kupić sobie burkę* ‘zasłużyć na połajanie’, *hojny do burek*, *tam i darmo dostać burki* (L); *burkę obrócić* ‘zmienić zdanie, przejść na stronę kogo innego’ (SPXVII)[1]); *dzierżeć ręce w kalecie* ‘bez przerwy wydawać pieniądze’, *mieć kaletę odkrytą* ‘być hojnym’, *w kalecie pustki miewać* ‘nie mieć pieniędzy’, *musnąć po kalecie* ‘ukarać grzywną’, *kaletę wynicować* ‘wyciągnąć od kogoś pieniądze’ (SPXVI); *ma w kalecie* ‘ma dzięgi’, *za kaletę* // *mieszek kogo wodzić* ‘wytrząsać mu kaletę, oszukiwać go w pieniądzach’, *wytrząsać komu mieszek* // *kaletę*, *węża ma w kalecie* ‘skąpy’[2]) (L); *na mieszki czyhać* // *godzić* ‘chcieć kraść’, *mieszek wypatroszyć* ‘okraść’, *rzeźnik mieszków* ‘złodziej’, *mieszki rzezać* ‘kraść’[3]), *miech komu sklęsnął* ‘ktoś wydał wszystkie pieniądze’, *kłaść do dziurawego miecha* ‘tracić, trwonić’, *miech rozdziergać* ‘płacić’ (SPXVI).

Przytoczone z przeszłości związki wyrazowe dowodzą, że przejście leksemu do kategorii historyzmów czy anachronizmów pociąga za sobą straty w zasobie frazeologicznym polszczyzny. Jednak w wypadku frazeologizmów nie można generalizować, poniżej zaprezentuję zwroty, które dotrwały do współczesności. Zresztą nie zawsze jest tak, że jeśli wyraz ginie, to z języka znika również jednostka frazeologiczna, przykładem mogą być m.in. połączenia z archaizmami: *nice*, *pazucha*: *przewrócić*, *obrócić coś na nice*; *za pazuchą*, *za pazuchę*, *zza pazuchy* (por. też zwrot z przestarzałym wyrazem *zanadrze*: *mieć*, *chować*, *kryć coś w zanadrzu*) (USJP; SJPDun)[4]).

---

[1]) Samuel B. Linde nie wyjaśnia przytoczonych połączeń wyrazowych, pisze tylko, że przywołane sposoby mówienia wzięły się z podwójnego znaczenia słowa *burka*, tj. ‘opończa’ i ‘połajanie’ (L). Leksem *burka* w SPXVII ma dwa znaczenia: ‘wierzchnie okrycie bez rękawów, noszone na zbroi, używane jako uzupełnienie stroju rycerskiego’ oraz ‘obszerne okrycie wierzchnie, często z kapturem, wykonane z grubej tkaniny, chroniące przed deszczem i chłodem, opończa, peleryna’ (od tureckiego słowa *bürük*). Osobne hasło stanowi *burka* w sensie ‘ostre napomnienie, nagana, łajanie, wymówki, wyrzuty’ (SPXVII).

[2]) Współcześnie w użyciu jest jednostka *mieć węża w kieszeni* ‘być skąpym’ (USJP), por. też dawne: *ma jeża w kieszeni* ‘skąpy’ (SW).

[3]) W polszczyźnie utrwalił się wyraz *rzezimieszek* ‘złodziej, rabuś’ (USJP). U jego podstaw stoją prawdopodobnie XVI-wieczne połączenia: *rzeźnik mieszków* oraz *mieszki rzezać* (SPXVI).

[4]) Wyrazy *nice*, *pazucha*, *zanadrze* też umieszczam w kręgu nazw odzieży. Więcej na ich temat piszę w artykule Dawne nazwy strojów we współczesnym słownictwie i frazeologii (w druku).

1.2. Okazuje się, że nie wszystkie frazeologizmy z leksemem «odzieżowym» podzieliły los przedstawionych wyżej jednostek i wyszły z użycia. Można wskazać konstrukcje słowne, które przedłużyły swój żywot w polszczyźnie. Trudno jednak mówić o ich stabilizacji w języku, bo nowsze źródła leksykograficzne już ich nie dokumentują. Mowa o frazeologizmach z komponentami będącymi nazwami akcesoriów ubioru, np.: *kabza* (z kwalifikatorem *przestarzały*) ‘woreczek na pieniądze; sakiewka, kiesa’, *sakwa* (z kwalifikatorem *przestarzały*) ‘worek podróżny, często z podłużnym otworem w środku, do przewieszania przez ramię lub po obu stronach siodła’, ‘sakiewka’, *trzos* ‘wełniany lub skórzany pas z kieszeniami na pieniądze używany w dawnej Polsce od XVI wieku, później także woreczek na pieniądze; kiesa’: *nabić*, *naładować*, *napchać*, *napełnić*, *wypchać kabzę* ‘zarobić, zdobyć dużo pieniędzy’; *otwierać sakwę* ‘być hojnym, wydawać pieniądze’; *mieć pełny trzos* ‘mieć duże sumy pieniędzy, być bogatym’; przysłowie: *Nie wsadzaj*, *nie wtykaj nosa do cudzego trzosa* (por. też: *Nie wsadzaj*, *nie wtykaj nosa do cudzego prosa*; *pilnuj swego nosa, nie cudzego prosa*) ‘nie mieszaj się do nie swoich spraw’ (USJP).

Spośród wymienionych zwrotów SJPDun poświadcza tylko frazeologizm z wyrazem *kabza*, choć on również, jak się zdaje, wychodzi z użycia; dziś częściej stosowana jest jednostka z wyrazem *kieszeń*: *nabijać — nabić kieszeń* [*kieszenie*, *kabzę*] ‘szybko bogacić się’. Również pozostałe związki wycofały się na rzecz swych synonimicznych ekwiwalentów, por.: *mieć pełny trzos — mieć pełną kiesę* // *pełne kieszenie* // *pełny*, *gruby portfel*; *nabijać kabzę — nabijać kieszeń*, *kieszenie*. Ów fakt nie dziwi, bo sposób ich obrazowania jest mocno przestarzały (por. Piela: w druku). Zresztą nazwy akcesoriów służących do przechowywania pieniędzy nie mają odpowiedników we współczesnych realiach z zakresu mody (Borejszo 1990: 104). Nikt przecież nie chowa dziś pieniędzy do kabzy czy sakwy, nie nosi ich w trzosie. Trzeba jednak podkreślić, że możliwa jest w języku reaktywacja słownictwa dawnej mody. Przywrócony do życia został wyraz *sakiewka*, który w SJPDun notowany jest nie tylko w historycznym, ale również nowym, potocznym (też żartobliwym) znaczeniu, tj. ‘portfel, pieniądze’, por. kontekst: «Niech ojciec wyciągnie sakiewkę i kupi ci to». Tego typu nazwy, jak podkreślała Krystyna Wilczewska, nie powstają w wyniku ewolucji kształtu czy funkcji nazywanej rzeczy, lecz są wtórnie przenoszone na jakiś wytwór dzisiejszej mody (Wilczewska 1970: 103; Borejszo 1990: 104; Rejakowa 2008: 13–14)[5]).

Na uwagę zasługują również połączenia z wyrazem *kiesa* ‘worek od pieniędzy’, ‘worek do pieniędzy, trzos, sakiewka, kabza, portmonetka’ (L, SWil, SW). Ów leksem funkcjonuje obecnie w znaczeniu ‘pieniądze, majątek; kasa, dobytek’ (SJPDun). Ten sens poświadcza SW cytatem: «Wiem, że cię nie kupi brylantem ani kiesą», tj. ‘pieniędzmi’ (Słow.) oraz SJPDor: ‘o dochodach, majątku, fortunie, pieniądzach’. Co istotne, to znaczenie występuje obecnie

[5]) Por. inne nazwy ubiorów wskrzeszonych z przeszłości: *bekiesza* ‘obszerny płaszcz damski na sztucznym futrze, z dużym kołnierzem’, *ciżmy* ‘współczesne obuwie na miękkiej skórzanej podeszwie’, *kolczuga* ‘bluzka bez rękawów, dziana luźnym i dość grubym splotem, najczęściej ze sztywniejszych nici’, *krynolinka* ‘suknia na sztywnej halce’ czy *lejbik* ‘żakiecik damski z grubej wełny, o mocno rozkloszowanych, półokrągło przedłużanych plecach’. Żywot uaktualnionych nazw ubiorów bywa krótki, zazwyczaj te wyrazy po przeminięciu danej mody ponownie odchodzą w niepamięć (por. Wilczewska 1970: 103; Borejszo 1990: 104). Cechy asocjacyjne archaizmów wykorzystuje się często do uzyskania sensów okazjonalnych (Rejakowa 2008: 14).

tylko w związkach frazeologicznych: *dobierać się do czyjejś kiesy* ‘korzystać bezprawnie z cudzych pieniędzy, kraść, wyłudzać’, *potrząsnąć kiesą* ‘być hojnym w finansowaniu kogoś, czegoś; dać pieniądze na coś’ (SJPDun); por. też inne jednostki: *mieć otwartą kiesę* (SJPDor, USJP); *mieć pełną kiesę*, *pilnować swojej kiesy* (USJP).

Można sądzić, że o przedłużonej żywotności charakteryzowanych frazeologizmów zadecydował fakt, że wszystkie one odnoszą się do ważnej sfery życiowej człowieka — do sfery finansowej, tj. gromadzenia dóbr, majątku, bogacenia się. Być może ten czynnik sprawił, że dawne nazwy akcesoriów na pieniądze pozostawiły ślad w języku. Warto jednak przypomnieć, że większość połączeń tego typu wyszła z języka polskiego dużo wcześniej (por. związki z wyrazami: *kaleta*, *miech*, *mieszek*). Prawdopodobnie wygasły, ponieważ określenia schowków na pieniądze już w staropolszczyźnie stanowiły klasę jednostek redundantnych, por. m.in.: *bursa*, *ćwik*, *irzcha*, *kaleta*, *macharzyna*, *moszna*, *pacharzyna*, *szczypownik*, *toboła*, *trzos*, *wacek*, *wątrobnica* (za Borejszo 1990: 40). Nagromadzenie w języku jednostek funkcjonalnie zbytecznych sprzyja ich redukcji. To samo dotyczy konstrukcji wielowyrazowych. Jednak trudno jednoznacznie odpowiedzieć, co jest powodem trwałości jednych frazeologizmów z komponentem «odzieżowym» i braku stabilizacji drugich.

2. Niełatwo też ustalić, dlaczego niektóre z dawnych nazw strojów zostały poddane semantycznej metamorfozie. Przykładem nazw tego typu są m.in.: *kitel* (w staropolszczyźnie to ‘szata płócienna zwierzchnia’, SStp; dziś ‘lekkie okrycie wkładane dla ochrony ubrania przy pracy lub w celach higienicznych’; USJP), *skarpetka* (w XVI wieku to ‘rodzaj lekkiego, płóciennego obuwia’ (za Borejszo 1990: 108–109), obecnie ‘okrycie stopy sięgającej powyżej kostki, czasem do połowy łydki’, USJP) czy *rajtuzy* (niegdyś znaczyły ‘szarawary, spodnie do jazdy’, L; współcześnie zaś to ‘grube, zwykle wełniane rajstopy bez stóp’, USJP)[6]). Wskazane rzeczowniki przetrwały w polszczyźnie, ponieważ zaadaptowały się do nowych potrzeb nazewniczych, to zaś stało się gwarantem ich stałości w języku. Natomiast połączenia z komponentem «odzieżowym» po semantycznej modyfikacji rzadko wytrzymywały próbę czasu.

2.1. Na początek zaprezentuję związki wyrazowe, które wyszły z powszechnego obiegu wskutek zmian semantycznych rzeczownika «odzieżowego». Okazuje się, że modyfikacje znaczeniowe słownictwa z zakresu mody mocno wpłynęły na osłabienie pozycji omawianych związków frazeologicznych. Oczywiście, mówiąc o przyczynach zaniku wskazanych jednostek wyrazowych, trzeba powiedzieć, że czasem trudno rozstrzygnąć, czy to zmiany pozajęzykowe, czy może wewnętrznojęzykowe odegrały większą rolę w ich wycofaniu z języka. Niewątpliwie jednak frazeologizmy motywowane leksemem, który zmienił swoje znaczenie, szybko wychodzą z użycia.

2.1.1. Wyrazami, które zmodyfikowały swoje znaczenie w wyniku zmiany materialnej jakości desygnatu, są *czepek* i *czepiec*[7]). W dawnej polszczyźnie oba leksemy funkcjonowały

---

[6]) Por. też inne wyrazy, które uległy semantycznym przeobrażeniom, np.: *bluzka*, *kapa*, *kalosz*, *pończocha*, *szarawary*, *żakiet* (przykłady za Wilczewska 1970: 109; Borejszo 1990: 105–113).

[7]) Ogólnosłowiańskie słowa *czepiec* i *czepek* pochodzą od psł. czasownika *čepiti* ‘ogarniać, otaczać czymś, nakładać pannie młodej czepiec’. *Czepek* to derywat z przyrostkiem **ъkъ*, paralelny do *czepiec* (por. psł. **čepьcь* ‘nakrycie głowy nakładane w obrzędzie weselnym jako symbol przejęcia przez pannę młodą obowiązków żony i gospodyni’, SEJP, SeBr).

w znaczeniu ‘nakrycie głowy, zwłaszcza kobiet i dzieci; chustka, stroik, siatka na głowę’ (SPXVI), ‘czapka, czyli siatka dziecinna lub kobieca’ (L). Ów sens stał u podstaw historycznych zwrotów i wyrażeń: *przystoi-ć jak kozie w czepku* ‘nie do twarzy-ć’ (Cn. Ad. 634); *do czepca on, nie do czapki* ‘kobietą mu było być’ (Oss. Wyr.); *w czepcu chodzi* ‘spodnicę nosi, do kądzieli mu, niewieściuch dający się żonie rządzić’, *czepiec królewski* ‘korona’, *czepiec książęcy* ‘mitra’, *czepiec biskupi* ‘infuła’ czy *czepek* // *czepiec białogłowski* ‘siatka’. W przeszłości *czepiec* był też metonimicznym określeniem kobiety (por. *za czepcami biegać*) oraz znakiem mężatki, por. dawne konteksty: «Czepiec nic innego nie znaczy, tylko odmianę stanu panieńskiego w małżeński» (Teat. 24, b. 34); «Jej się nie dziś czepce należą» ‘już dawno nie panna’ (Pot. Arg. 484); «Czepiec jej sprawił» ‘odjął jej dziewictwo’ (Oss. Wyr.) (L). Omawiane wyrazy miały jeszcze specjalistyczny sens, por. m.in. znaczenie: ‘łożysko płodowe’ (SPXVI), ‘łożysko dziecięce’ (L)[8]), które stoi u podstaw zachowanego do naszych czasów frazeologizmu: *w czepku urodzony*, *urodzić się w czepku* ‘o kimś mającym wielkie szczęście w życiu’ (USJP).

O tym, że charakteryzowane słowa przeszły na przestrzeni wieków semantyczną metamorfozę, świadczą ich znaczenia współczesne. Dzisiaj oba leksemy mają węższy zakres użycia niż w przeszłości. *Czepek* oznacza ‘nakrycie głowy, zwykle gumowe lub plastikowe, używane w czasie kąpieli, by zapobiec zamoczeniu włosów’ (*czepek pływacki*, *kąpielowy*). Noszą go też kobiety pracujące w niektórych zawodach, np. pielęgniarki, ekspedientki czy kelnerki (*czepek* ‘mała, zwykle biała czapeczka’), oraz dzieci (*czepek* ‘czapeczka dziecinna’). Natomiast *czepiec* to ‘nakrycie głowy z białego, nakrochmalonego płótna noszone przez zakonnice niektórych zakonów’ (USJP; por. Borejszo 1990: 106). Wydaje się, że właśnie zmiana semantyki omawianych wyrazów była przyczyną wyjścia z obiegu przytoczonych jednostek wyrazowych. Próżno dziś szukać frazeologizmów z *czepkiem* i *czepcem*, choć owe rzeczowniki «odzieżowe» są współcześnie dokumentowane.

2.1.2. Zwężenie zakresu znaczeniowego można również zaobserwować w wypadku wyrazów *suknia* i *sukienka*. Owe rzeczowniki wyspecjalizowały się w funkcji nazywania stroju kobiecego, jednak w najstarszej polszczyźnie definiowane były jako ‘wierzchni strój kobiecy lub męski’ (SStp; por. Borejszo 1990: 107). W przeszłości s*uknia* miała też ogólne znaczenie, tj. ‘szata, osobliwie sukienna’ (L), ‘szata, odzież, ubranie, ubiór, strój’ (SW) (por. też staropolską formację *suknica* ‘szata, ubranie’, SStp). To archaiczne znaczenie żywe jest dziś w przysłowiu: *Nie suknia* // *szata zdobi człowieka, ale człowiek suknię* // *szatę* (*szata* była niegdyś synonimem *sukni* — od doby staropolskiej znaczyła ‘odzienie, odzież’, SStp). Leksem *sukienka* też miał kiedyś szerszy sens, znaczył bowiem ‘ubiór, szata, strój kobiecy lub męski, bardzo bogato zdobiony i wykonany z drogich materiałów, jak i ubogi, noszony przez chłopów, niezamożną szlachtę i mieszczaństwo’ (SPXVII). Można sądzić, że na zanik występujących w wiekach przeszłych jednostek wyrazowych wpłynęły przede wszystkim przeobrażenia

[8]) Por. cytaty ze słownika Lindego: «Płód ludzi zawiniony jest w dwóch błonkach: te przed porodzeniem pospolicie otwierają się; przytrafia się zaś, że miasto otworzenia się część ich oderwana zostanie na głowie dziecka na kształt czepku. Pospólstwo bierze to za znak przyszłego szczęścia; przeto części te pilnie chowają, rozumieją, iż gdyby zginęły, ci, którzy z niemi się urodzili, nieszczęśliwszemi nad innych byliby» (Boh. Dyab. 367); «Ten, który szczęśliwym jest, pospolicie mówią, że się z białej kokoszy, albo wedle polskiej mowy, w czepku urodził» (Kosz. Lor. 11) (L).

semantyczne analizowanych nazw, np.: *w dobrą się suknię oblec* ‘mieć się dobrze’; *w inszą się suknią oblec* ‘stać się innym’ (SPXVI), *grać na suknią* ‘to jest stawiać ją we grze’ (L; SPXVII), *w niepoczciwą suknię obłóczyć* ‘obgadywać, czernić, w czarną koszulę oblekać’, *uszyć komu sukienkę* ‘uszyć komu buty, wykopać pod nim dołek, zastawić nań sidła’ (SW).

Trzeba dodać, że w przeszłości wartość semantyczna *sukni* i *sukienki* mieściła się też w formule ‘sutanna, habit, stan duchowny’, co poświadczają dawne cytaty: «Wziąłem sukienkę księżą w roku siedemnastym» ‘obrałem stan duchowny’ (Xądz 24); «Jakiś labe chciał dla niej czarną suknią zrzucić» ‘stan duchowny porzucić’ (Teat. 42. c, 7) (L, SWil, SW), por. też historyczne połączenia wyrazowe: *suknia duchowna* ‘sutanna’, *suknia zakonna* ‘habit’, *wdziać suknię duchowną* ‘odbyć obłóczyny, wstąpić do stanu duchownego’ (SW)[9]).

Współcześnie również można odnaleźć poświadczenia *sukni*, *sukienki* w znaczeniu ‘habit lub sutanna, rozumiane jako symbol stanu duchownego’, por. cytaty: «[...] aroganckie zachowanie zakonnika nie licuje z suknią duchowną» (NKJP: P. Adamczewski, Parlament dworcowy, Polityka, 32/1998); «W książce tej ksiądz — mimo że ważny — nie jest więc postacią centralną. Owszem, efektownie zrzuca sukienkę, wyznawszy uprzednio swoim parafianom, że nie wierzy w Boga, a o nich nie uważa, żeby warci byli hipokryzji — jednak niczego więcej nie osiąga» (P. Siwiński: Ksiądz w świecie przedstawionym, Tygodnik Powszechny, 28 września 2010; przykłady za WSJP). Warto jednak zaznaczyć, że użycie *sukni* i *sukienki* w przytoczonym sensie często bywa dziś ironiczne, a nawet pogardliwe (por. wpisy w Internecie nt. księży nazywanych «mężczyznami w sukienkach, w sukniach»). Synonimicznymi odpowiednikami omawianych słów są wyrazy *habit* i *sutanna* (w USJP z kwalifikacją *religijny*). Rzeczownik *habit* ma więc zmodyfikowane znaczenie zawężone do nazywania ubioru zakonnego[10]).

2.2. Okazuje się, że w zgromadzonym materiale frazeologicznym można spotkać związki z rzeczownikiem «odzieżowym» po semantycznej metamorfozie. Jest ich jednak niewiele, np.: *blady jak chusta* ‘bardzo blady’, *zblednąć jak chusta* ‘stać się bardzo bladym, bardzo poblednąć’, *pójść w kamasze* ‘być wziętym do wojska’, *masz diable kaftan* // *masz diable kubrak* ‘zwroty o charakterze ekspresywnym wyrażające zaskoczenie, najczęściej przez coś niepożądanego’ (USJP). Mimo że poświadcza je USJP, to wątpliwy jest stopień ich aktualności w polszczyźnie. Słowniki nie rejestrują wszystkich zmian dokonujących się we frazeologii, zresztą leksykony często zaczynają «[...] bardziej przypominać archiwum niż obserwatorium językowe» (Dubisz 2013:115). Poza tym w ocenie ich aktualności trzeba również brać pod uwagę czynnik subiektywny (Borejszo 1990: 104). W każdym razie próżno ich szukać w SJPDun.

---

[9]) Por. notowane w WSJP połączenia: *sukienka duchowna*, *kapłańska*, *zakonna*.

[10]) W XVI wieku *habit* był ogólną nazwą ubioru, stroju, w tym również ubioru zakonnego (por. Borejszo 1990: 108). S.B. Linde notuje ów leksem w zwężonym sensie: ‘szata, której mnisi z przepisu reguły swojej lub z zadawnionego zwyczaju używają’, przytacza też jego stare znaczenie: ‘odzież, ubiór’ (L). W polszczyźnie utrzymały się związki mieszczące ów wyraz, por. historyczne i współczesne frazeologizmy: *brać habit* (*zakonny*) ‘wstępować do zakonu’, *przyjąć habit* ‘wstąpić do zakonu’ (SPXVII), *oblec habit* ‘wstąpić do zakonu’ (SWil), *przywdziać habit* ‘wstąpić do zakonu’ (SW), *zrzucić habit* ‘wystąpić z zakonu’ (SWil, SW), *włożyć*, *przywdziać habit*, *sutannę* ‘zostać zakonnikiem, księdzem’, *zrzucić*, *zdjąć habit*, *sutannę* ‘przestać być zakonnikiem, księdzem’ (USJP). WSJP poświadcza jednostki z komponentami *suknia* i *sukienka*: *przyjąć*, *przywdziać suknię jakąś*; *ktoś zrzuca sutannę*, *habit*, *suknię*, *sukienkę*.

2.2.1. Współcześnie trudno wskazać genezę porównania *blady jak chusta* // *zblednąć jak chusta*, bo na przestrzeni wieków doszło do przeobrażeń desygnatu, którego nazwa się w nim pojawia. Jedynie odniesienie do historii polszczyzny pozwala wskazać jego źródło. Wystarczy sięgnąć do dawnych definicji słowa *chusta* ‘płat płótna lub innego materiału, szmata’, ‘ubiór, odzienie, bielizna’ (SPXVI); ‘płat (kawał, szmat) płótna obrębiony do różnych potrzeb, do obwinięcia, do uwiązania’ (L, SWil, SW); (w lm.) ‘bielizna, brudna bielizna; brudy’ (SWil, SW), (w lm.) ‘cały ubiór, odzież, odzienie’ (por. *chusty kościelne* ‘ubranie, używane w święto, gdy się idzie do kościoła’) (SW). Warto również przytoczyć historyczne znaczenie rzeczownika *płótno* ‘tkanina bawełniana albo z bawełny i lnu, perkal, półpłótno itp.’: «Z bawełny płótna robią bardzo białe i miękkie» (Syr.) (SW), a także wygasłego czasownika *płótnieć* ‘blednąć jak płótno’ (L), ‘stawać się bladym jak płótno, chusta’ (SWil, SW): «Oblewa łzami spłótniałą twarz starca» (Węg. Marm. 3, 211), «Nie mogła się oderwać od martwych i spłótniałych zwłok» (Węg. Marm. 3, 216), «Jak twarz jego spłótniała» (Przyb. Ab. 145) (L).

Połączenie wyrazowe *zbladł jak chusta* ‘jak płótno, spłótniał’ jest stare, odnotowane zostało u Lindego w cytacie: «Zbledli jak chusta, w głębokim milczeniu» (Zab. 8, 222. Cn. Ad. 1312) (L). Jeszcze starsze jest porównanie *jak płótno pobladnąć* (SPXVI). Historia polszczyzny dowodzi, że charakteryzowany związek był już w przeszłości wymiennoczłonowy. Początkowo wymianie ulegały leksemy: *płótno* i *chusta* (L), potem również: *trup*, *śmierć* (SWil, SW). Obecnie więcej elementów podlega alternacji, por.: *blady jak ściana* // *trup* // *płótno* // *chusta* // *papier* // *kreda* // *śmierć* // *opłatek* // *księżyc* // *prześcieradło* // *upiór* // *śmierć* // *śmierć na chorągwi* // *śmierć w kalesonach* (SP). Trzeba podkreślić, że owe wymiany nie są przypadkowe; wszystkie wiążą się w jakimś stopniu z jasną, białą barwą. Jedynie składnik *chusta* może dziwić współczesnego użytkownika polszczyzny; dziś chusta jest przeważnie wzorzysta, kolorowa, kiedyś była biała, wykonana z płótna (por. Piela 2010: 40–41). Zresztą współcześnie jest definiowana jako ‘dużych rozmiarów kwadratowa chustka z ciepłej tkaniny, zwykle wykończona frędzlami, koronką itp., używana dawniej często jako wierzchnie okrycie przez kobiety’; ‘część stroju obowiązującego w niektórych organizacjach dziecięcych, młodzieżowych, w postaci kolorowej trójkątnej chustki wiązanej na szyi’ (SJPDun).

2.2.2. Niejasną motywację w polszczyźnie ma też zwrot *pójść w kamasze*. Przypuszczalnie nie pochodzi on od znaczeń rzeczownika *kamasz* podanych w UJSP: ‘but zakryty, zwykle męski’ oraz (sens *przestarzały*) ‘męski but wciągany, bez zapinania, z gumową wstawką z boku i krótką cholewką’. Okazuje się, że zakres semantyczny omawianego słowa uległ modyfikacji. SJPDor połączenie *pójść* // *oddać w kamasze* notuje pod dawnym sensem wyrazu *kamasz* ‘ochronne okrycie nóg, rodzaj sukiennej, filcowej albo (rzadziej) skórzanej cholewki noszonej do niskiego obuwia i opinającej nogę od kostek w górę, czasem aż po kolana; getry’. Jednak dopiero odwołanie do historycznej polszczyzny dowodzi, że znaczenie omawianego słowa było niegdyś inne. Linde nie podaje jego definicji, tylko odsyła do hasła *czechczery* ‘gacie obszerne’: «Łokci cztery lnianego białego płótna na czechczery» (Gaz. 1. W. 6, 1591) (L); odwołanie do wyrazu *czechczery*[11]) jest również w SWil. Jednak w tym źródle podano

[11]) W SWil *czechczery* (blp.) znaczą ‘spodnie od kostki do kolana obcisłe płócienne dla piechoty’; SW *czechczer* definiuje jako ‘gacie obszerne’, (w lm.) ‘spodnie’ oraz z kwalifikatorem *wojskowy* ‘spodnie dla piechoty, obcisłe od kolana do kostki; spodnie huzarów’.

też takie znaczenie *kamaszy*: ‘część górna obuwia na nogi robiona z jakiejkolwiek materji i przyszywana do trzewików’ (SWil). SW podaje więcej znaczeń omawianego rzeczownika: ‘zwykle w lm obcisłe płócienne spodnie od kolana do kostki dla piechoty, inaczej czechczery’ (por. cytat: «Zmiany dawały się widzieć w zamienieniu kamaszów na szarawarki» Kom.) (pod tym właśnie znaczeniem jest notowany związek *pójść w kamasze*), ‘nogawka obcisła na część nogi od kolana do kostki, zastępująca cholewę przy nizkim obuwiu, robiona ze skóry (np. do polowania albo konnej jazdy) lub też z sukna albo włóczki (dla ciepła, szczególnie dla dzieci), zapinana na guziki albo ściągana rzemykami, czasem dopinana albo przyszywana do cholewek trzewików’ (por. cytat: «Miał na sobie spodenki do kolan, pończochy, trzewiki i skórzane kamasze» Krasz.) oraz ‘obuwie z nizką cholewką, z gumowemi wstawkami po bokach, półbucik’ (SW).

W wyjaśnieniu motywacji omawianego frazeologizmu pomocny jest Słownik mody E.A. Banachów. Według tego źródła kamasze to

> pokrowce na łydki od kolana w dół do kostki, podtrzymane strzemiączkami pod podeszwą, zrobione ze skóry, płótna lub sukna. Przystające ściśle do nogi, spięte z boku haftkami lub niezliczonymi guziczkami, stanowiły ochronę delikatnych pończoch i zabezpieczenie od uderzenia i błota. Kamasze są niezawodnie pochodzenia ludowego. W krajach, szczególnie górskich, gdzie mężczyźni powszechnie nosili spodnie krótkie, dla uchronienia pończoch przed podarciem i zabrudzeniem wkładano na nie albo zamiast nich kamasze. Stąd przedostały się do ubioru wojskowego (...). Wyobrażenie kamaszy tak zrosło się z zawodem wojskowym, że w Polsce *pójść w kamasze* oznaczało bohaterską, lecz niedobrowolną karierę (SM: 119).

Istnieją zatem podstawy, by uznać, że charakteryzowany zwrot jest współcześnie reinterpretowany. Prawdopodobnie ów czynnik zadecydował o jego dłuższej w polszczyźnie żywotności.

2.2.3. Do niedawna w słownikach współczesnej polszczyzny były notowane także połączenia: *masz diable kaftan* // *masz diable kubrak*. Można sądzić, że wskazane jednostki poszły w zapomnienie z dwóch powodów. Po pierwsze, dlatego że współfunkcjonowały (rywalizowały) w polszczyźnie z jednostkami synonimicznymi mającymi to samo znaczenie, np.: *masz ci*, *masz tobie*, *masz ci los*, *masz babo placek* (z kwalifikatorem *żartobliwy*) (USJP; por. dawne *naści babo kabat*, SW). Po drugie, o wycofaniu tych frazeologizmów z języka polskiego zdecydowały przeobrażenia semantyczne wyrazów-komponentów będących nazwami ubrań. Dziś *kaftan* to ‘luźna kurtka lub bluza, używana jako ubranie robocze’ oraz (z kwalifikacją *etnograficzny*) ‘strój ludowy’, a *kubrak* — ‘kurtka, zwykle z materiału gorszego gatunku’ (USJP; por. Piela: w druku). O tym, że omawiane nazwy odzieży zmieniły swój sens, świadczą ich historyczne notacje. W staropolszczyźnie *kaftan* był rodzajem płaszcza, natomiast w XVI wieku jego znaczenie mieściło się w formule ‘określenie ogólne na różne rodzaje górnej części ubioru męskiego’ oraz ‘górna część uzbrojenia, uszyta z kilku warstw skóry lub płótna’ (te same znaczenia miał *kaftanik*[12])) (SPXVI). Linde obrazuje definicję *kaftana* cytatem: «Turcy na koszuli noszą suknią na kształt szlafroku z lekkiej materyi, która od szyi spada aż do kostek; na tej mają drugą równego kształtu, ta zowie się kaftanem»

---

[12]) Wyraz *kaftanik* też zmienił znaczenie. Dziś to ‘koszulka niemowlęca’, kiedyś ‘nocny strój kobiecy (dawniej powszechnie używany)’ (USJP; por. Wilczewska 1970: 109; Borejszo 1990: 106).

(N. Pam. 1, 42), pisząc, że: «U nas znaczy spodnią suknią, na której noszą kontusz» (L). Wskazane znaczenia podają również późniejsze słowniki historyczne. SW mieści ponadto zestawienie *kaftan krępujący* // *bezpieczeństwa* // *powściągający* // *przymusowy* ‘ubranie służące do ubezwładnienia szaleńców’ (z kwalifikacją *lekarski*). Z kolei *kubrak* w przeszłości był nazwą ubioru zarówno kobiecego, jak i męskiego, por. jego dawne znaczenie zamieszczone w Słowniku Lindego: *kubrak* ‘np. Krymki, Węgierki, kubraki, strój kobiecy’, ‘ordynaryjny prosty kontusz’[13]) (L).

2.2.4. Na koniec jeszcze słów kilka o rzeczowniku *pantofel*. Okazuje się, że on również uległ pewnym modyfikacjom semantycznym. W historii polszczyzny notowany był w znaczeniu ‘but, zwłaszcza lekki’ (synonim: *patynka*) (SPXVI), ‘półtrzewik domowy, patynka’ (L), ‘lekkie, wygodne obuwie, szybkie do zakładania’ (SPXVII), ‘półtrzewik domowy, patynka, trzewik bez tyłka; zowią je także w lm papucie’ (SWil), ‘półtrzewik domowy, patynek, papuć, meszt’ (SW). Te definicje przekonują, że rzeczownik *pantofel* niegdyś miał węższy zakres znaczeniowy — był nazwą buta noszonego głównie w domu, por. cytat: «(...) PANTOFLA trzewik bez zápięcia y záwiązania dla wygody y prędkości w domu po izbie» (DanKolaDyk 327) (SPXVII). Świadczą o tym również jego dawne synonimy: *papuć*, *meszt*. Współcześnie *pantofel* to ‘lekki, płytki but bez cholewki’, por.: *pantofle damskie*, *męskie*, *wizytowe*; *skórzane*, *lakierowane pantofle*; *pantofle na płaskim*, *na wysokim obcasie* (USJP, SJPDun). W moim przekonaniu coraz rzadziej używa się dziś formy *pantofel* na nazwanie obuwia domowego, chociaż USJP podaje takie konteksty: *Ciepłe*, *domowe*, *ranne pantofle*; *miękkie pantofle* ‘pantofle domowe na miękkiej podeszwie’. W tej funkcji upowszechniły się nazwy: *papuć*, *papeć*, *kapeć*, *łapeć*; samo zaś określenie *pantofle domowe* wydaje się anachroniczne.

Dawne znaczenie wyrazu *pantofel* stało u podstaw wygasłej jednostki frazeologicznej: *język mu chodzi jak w pantoflach* ‘spił się, że językiem ruszyć nie może’ (L, SWil), ‘bełgocze, mówi niewyraźnie po pijanemu’ (SW), *mieć język w pantoflu*, *ruszać itp. językiem* (*języka*) *w pantoflach*; *język chodzi komu w pantoflach* ‘bełkotać po pijanemu; ktoś upił się tak, że nie może mówić swobodnie’ (z kwalifikatorem *dawny*, SJPDor). Z użycia wyszedł też zwrot mający to samo znaczenie, ale motywowany inną nazwą obuwia: *na trepkach mi język chodzi* ‘jak w pantoflach’ (L, SW).

Do naszych czasów utrzymał się związek *pod pantoflem być* ‘ulegać całkowicie rządom jejmości; być zawojowanym przez żonę’ (SWil, SW). Jego dzisiejsza postać to: *być*, *siedzieć pod pantoflem*, *dostać się pod czyj pantofel* ‘ulegać całkowicie czyjej woli (najczęściej o mężu w stosunku do żony)’ (SJPDor, USJP, SJPDun), por. też jednostkę: *trzymać kogoś pod pantoflem*, *brać*, *wziąć kogoś pod pantofel* ‘rządzić kimś despotycznie, podporządkować kogoś swojej woli, zawojować kogoś całkowicie (najczęściej o żonie w stosunku do męża)’ (USJP). Wydaje się, że wpływ na stabilizację tego frazeologizmu wywarł metaforyczny sens rzeczownika *pantofel* — w SW miano *pantofel* przypisane zostało mężczyźnie: ‘mąż zawojowany przez żonę’, por. historyczny kontekst: «Pan mąż, pantofel swej magnifiki» (SW). Pojawienie się przenośnego znaczenia wpłynęło również na semantykę formacji pochodnych od omawianej nazwy obuwia. W zasadzie cała rodzina słowotwórcza derywatów motywowanych

[13]) *Krymka* to ‘kontusz niewieści Tatarski’, *Węgierka* to m.in. ‘szuba Węgierska’ (L).

pantoflem ma dziś inne niż kiedyś znaczenie. *Pantoflarz* przez stulecia znaczył ‘rzemieślnik wyrabiający pantofle, szewc, co pantofle robi’ (SPXVI, L, SPXVII, SWil, SW; por. też znaczenie ‘człowiek nie wyłażący z pantoflów’, ‘ten, co chodzi w pantoflach, co się z niemi nie rozstaje’, SWil, SW), dziś jest żartobliwym lub lekceważącym określeniem ‘człowieka ulegającego komu we wszystkim (zwłaszcza o mężu ulegającym żonie)’ (SJPDor, USJP, SJPDun); *pantoflarstwo* definiowane było kiedyś jako ‘rzemiosło, zatrudnienie pantoflarza’ (SW), dziś zaś to ‘nadmierna uległość męża wobec żony’ (USJP); przymiotnik *pantoflarski* znaczył ‘rzemiosło pantoflarskie’ (SW), obecnie ma definicję ‘odnoszący się do pantoflarza — męża ulegającego we wszystkim żonie’ (USJP)[14]).

Zakończenie

W artykule starałam się przedstawić losy polskich związków frazeologicznych zawierających nazwy ubiorów. Prezentowany materiał dowiódł, że frazeologizmy mieszczące komponent leksykalny dwojakiego typu, tj. będący albo historyczną nazwą garderoby, albo dawną nazwą odzieży po semantycznej modyfikacji, są skazane na wyginięcie. Czasem zdarza się, że niektóre jednostki trwają dłużej w polszczyźnie, ostatecznie jednak one też ulegają zapomnieniu. Obserwacja przedstawionych związków frazeologicznych prowadzi do jeszcze jednego wniosku, mianowicie w polszczyźnie ustabilizowały się połączenia motywowane specjalistycznymi albo metaforycznymi sensami leksyki «odzieżowej», np.: *w czepku urodzony*, *urodzić się w czepku* (od znaczenia z kwalifikacją *medyczny* ‘część owodni pokrywająca czasem główkę noworodka’); *kaftan bezpieczeństwa* (termin używany w medycynie); *dobierać się do czyjejś kiesy*, *potrząsnąć kiesą* (od przenośnego sensu wyrazu *kiesa*: ‘pieniądze, majątek; kasa, dobytek’); *być*, *siedzieć pod pantoflem*, *dostać się pod pantofel* czy *trzymać kogoś pod pantoflem*, *brać*, *wziąć kogoś pod pantofel* (stabilizacja pod wpływem figuratywnego znaczenia wyrazu *pantofel*). Jednak owe jednostki nie są w stanie podważyć językowych dowodów na chwiejność i niestabilność omawianej warstwy frazeologicznej.

Bibliografia

Borejszo M. 1984: Archaizmy we współczesnym języku ogólnopolskim, Polonistyka, nr 5–6, s. 370–383.
Borejszo M. 1990: Nazwy ubiorów w języku polskim do roku 1600, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań.
Borejszo M. 2001, Nazwy ubiorów we współczesnej polszczyźnie, Wydawnictwo WiS, Poznań.
Dubisz S. 2013, *Archiwum*, *archiwizacja*, *archiwizować*, Poradnik Językowy, z. 7, s. 113–115.
Jawór A. 2009: O badaniach polskiej frazeologii historycznej, [w:] Zielonogórskie seminaria językoznawcze 2006–2007, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, red. M. Hawrysz, Zielona Góra, s. 57–67.
Kucała M. 1973: Wyrażenia i zwroty średniowieczne we współczesnej polszczyźnie, Poradnik Językowy, z. 1, s. 184–194.
Piela A. 2010: Reinterpretacje polskich związków frazeologicznych, Poradnik Językowy, z. 6, s. 36–47.
Piela A. 2012a: Z dziejów polskich czasowników ubierania, Język Polski XCII, s. 102–112.

[14]) Strukturalne znaczenia wyrazów: *pantoflarstwo* ‘wyrób miękkich pantofli domowych’, *pantoflarski* ‘odnoszący się do pantofli [...]’ są w USJP opatrzone kwalifikacją *rzemieślniczy*; ich użycie ogranicza się do specjalistycznej odmiany języka.

Piela A. 2012b: Obecność dawnej leksyki w polskiej frazeologii, [w:] Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, t. 58, Łódź, s. 247–260.
Piela A. (w druku): Dawne nazwy strojów we współczesnym słownictwie i frazeologii.
Rejakowa B. 2008: Kulturowe aspekty języka mody, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
Wilczewska K. 1970: O słownictwie współczesnej mody, Język Polski L, s. 97–109.

Rozwiązanie skrótów

L: S.B. Linde, Słownik języka polskiego, wyd. fototypiczne edycji lwowskiej, t. 1–6, Gutenberg Print, Warszawa 1994–1995. — SeBr: A. Brückner, Słownik etymologiczny języka polskiego, Wiedza Powszechna, Warszawa 1970. — SEJP: W. Boryś, Słownik etymologiczny języka polskiego, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005. — SJPDor: Słownik języka polskiego, red. W. Doroszewski, t. 1–11, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958–1969. — SJPDun: Współczesny słownik języka polskiego, red. B. Dunaj, t. 1–2, Langenscheidt, Warszawa 2007. — SM: E.A. Banach, Słownik mody, Wiedza Powszechna, Warszawa 1962. — SP: M. Bańko, Słownik porównań, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004. — SPXVI: Słownik polszczyzny XVI wieku, red. M.R. Mayenowa (t. 1–34), Krzysztof Mrowcewicz (t. 35–36), t. 1–22, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–1994, t. 23–36, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 1995–2012. — SPXVII: Słownik języka polskiego XVII i 1. połowy XVIII wieku, red. W. Gruszczyńskiego, wersja elektroniczna, Instytut Języka Polskiego PAN 2004 (online: http://sxvii.pl). — SStp: Słownik staropolski, red. S. Urbańczyk, t. 1–9, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków 1953–1987, t. 10–11, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 1988–2002. — SW: Słownik języka polskiego, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. 1–8, Warszawa 1900–1927. — SWil: Słownik języka polskiego, t. 1–2, wyd. staraniem i kosztem M. Orgelbranda, Wilno 1861. — USJP: Uniwersalny słownik języka polskiego, red. S. Dubisz, t. 1–4, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003. — WSJP: Wielki słownik języka polskiego PAN (online: www.wsjp.pl).

Summary

Unstable phrasemes with old names of clothes

Keywords: diachrony, phraseology, semantics, evolution of meanings.

While considering the terminology connected with contemporary and past fashions, there is a tendency to highlight a specific feature of the clothing lexis which is its evanescence and instability. It turns out that not only the clothing terminology is unstable in the Polish language. Also the phrasemes with components relating to historical names of garments or the ones containing the names of old clothes after a semantic modification are characterized by the same phenomenon of instability. My article deals with the vicissitudes of these types of combinations in the Polish language.